Księga Ezechiela

Rozdział 1

**1**. I zstało się trzydziestego roku, w czwartym, piątego dnia miesiąca, gdym był w pośrzodku poimanych, nad rzeką Chobar, otworzyły się niebiosa i widziałem widzenia Boże. **2**. Piątego dnia miesiąca, ten jest rok piąty przeprowadzenia króla Joachina, **3**. zstało się słowo PANskie do Ezechiela, syna Buzy, kapłana, w ziemi Chaldejskiej nad rzeką Chobar. I zstała się tam nad nim ręka PANska. **4**. I widziałem, a oto wiatr wichru przychodził od północy i obłok wielki, i ogień mieszający, a jasność około niego, a z pośrzodku jego jako kształt mosiądzu, to jest z pośrzodku ognia. **5**. A w pośrzodku jego podobieństwo czterzech zwierząt. A ta osoba ich: podobieństwo człowieka w nich. **6**. Czworo oblicze u jednego a czterzy skrzydła u jednego. **7**. Nogi ich nogi proste, a stopa nogi ich jako stopa nogi cielęcej, a iskierki jako pozór miedzi rozpalonej. **8**. I ręce człowiecze pod skrzydły ich, po czterzech stronach, a oblicze i skrzydła po czterzech stronach miały. **9**. A skrzydła ich złączone były jednego z drugim. Nie wracały się, gdy chodziły, ale każde przed obliczem swoim chodziło. **10**. A podobieństwo twarzy ich: twarz człowiecza i twarz lwia po prawicy tego czworga, a twarz wołowa po lewicy tego czworga, a twarz orłowa na wierzchu tego czworga. **11**. Twarzy ich, skrzydła ich rozciągnione z wierzchu. Dwie skrzydle każdego złączały się, a dwie zakrywały ciała ich. **12**. A każde z nich przed obliczem swym chodziło. Dokąd duch pędził, tam chodziły i nie wracały się, kiedy chodziły. **13**. A podobieństwo źwierząt: osoba ich jako węgla ognistego gorającego i jako kształt pochodni. Toć było widzenie przebiegające między źwierzęty, jasność ogniowa, a z ognia wychodząca błyskawica. **14**. A źwierzęta biegały i wracały się na kształt błyskawice błyskającej. **15**. A gdym patrzał na źwierzęta, ukazało się koło jedno na ziemi wedle źwierząt, mając cztery twarzy. **16**. A pozór kół i robota ich jako widzenie morza. A podobieństwo jedno u wszytkich czterzech, a pozór ich i robota, jakoby było koło w pośrzodku koła. **17**. Na cztery strony ich chodząc chodziły, a nie wracały się, gdy chodziły. **18**. Miały też koła stan i wysokość i wejźrzenie straszne; a wszytko ciało pełne oczu wokoło onych czterech. **19**. A gdy chodziły źwierzęta, chodziły społem, i koła wedle nich; i gdy się podnosiły źwierzęta od ziemie, podnosiły się też i koła. **20**. Gdziekolwiek szedł duch, tam, gdy szedł duch, i koła się społem podnosiły idąc za nim; bo duch żywota był w kołach. **21**. Z idącemi chodziły, a z stojącemi stały, a z podniesionemi od ziemie wespół się i koła podnosiły, idąc za nimi, bo duch żywota był w kołach. **22**. I podobieństwo utwierdzenia nad głowami źwierząt jako pozór kryształu strasznego i rozciągnionego nad głowami ich z wierzchu. **23**. A pod utwierdzeniem skrzydła ich proste jednego ku drugiemu; każde dwiema skrzydłami zakrywało ciało swe, a drugie także się zakrywało. **24**. I słyszałem szum skrzydeł ich jako głos wód wielkich, jako głos Wysokiego Boga: gdy chodziły, był jako głos mnóstwa, jako głos obozu. A gdy stały, spuszczały się skrzydła ich. **25**. Bo gdy był głos na utwierdzeniu, które było nad głową ich, stały i opuszczały skrzydła swe. **26**. A nad utwierdzeniem, które wisiało nad ich głowami, jako pozór kamienia szafira podobieństwo stolice, a na podobieństwie stolice podobieństwo jako osoba człowiecza na niej. **27**. I widziałem jako kształt mosiądzu, jako widzenie ognia wewnątrz jego wokoło, od biódr jego i wyższej; a od biódr jego aż na dół widziałem jako kształt ognia błyszczącego wokoło. **28**. Jako widzenie tęcze, gdy bywa na obłoku w dzień dżdżu, takie było widzenie blasku wokoło.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.